

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Z Meksyku donoszą pod d. 15. Lutego: »Na Kongres Generalny nowych Państw amerykańskich przeznaczony na d. 1. Marca i z Panamy do Tambaja przeniesiony, oprócz dwóch Deputowanych z Meksyku znajduje się tam już dwóch z Guatimali, z Kolumbii, a z Peru co chwila są spodziewani. — W Izbie Deputowanych Państwa Meksyku naradzają się teraz nad ważnym pytaniem. W roku 1802 zajęli Rosyjanie w posiadłość port Bodega, na brzegach wyższej Kalifornii, utworzyli tamże dla handlu swego futrami faktoryję, i dotąd ten port posiadali. Na wniosek jednego z Deputowanych, kazała sobie Izba zdać sprawę ze środków, jakich użyto, aby odzyskać ten port do Meksyku należący. Raport ten odestany teraz został do Kommissyi przez Izbę wyznaczoną.«

(D. A.)

### Portugalia.

Dzienniki urzędowe Lizbońskie zawierają kilka wyroków Xięźniczki Rejentki, z d. 8. 10. 11. i 12. Czerwca przez Ministra Marynarki, Antonio Manuel de Noronha zawidzianych; z tych okazuje się, że Ministeryjum Portugalskie złożone jest w sposobie następującym: W miejscu Ministra spraw wewnętrznych, Biskupa z Viseu, będzie Wicehrabia Santarem; w miejscu Ministra spraw duchownych i sprawiedliwości L. M. de Moura Cabral, Biskup Algarbii; miejsce Ministra Skarbu Barona de Sobral Hermano, zastąpi Hr. de Louza D. Diego; Ministra spraw zewnętrznych D. Francisco d'Almeida, Margrabia de Palmyra. Hrabiemu de Louza poruczono tymczasowo Ministerstwo spraw zewnętrznych; Hrabia Villa Real mianowany Postem do Anglii; Don Francisco de Almeida Postem do Francyi, Don L. Manuel de Moura Cabral Gubernatorem i Jeneralnym Kapitanem wysp Azorskich. Ponieważ Hrabia de Louza D. Diego nie przyjął Ministerstwa skarbu, zatem mianowano na jego miejsce Margrabię Monteiro Mor, któremu oddano także tymczasowo Ministerstwo spraw zewnętrznych; a że mianowany Gubernatorem i t. d. wysp Azorskich L. Manuel de Moura Cabral z powodu słabości nie przyjął tej posady, przeto mianowano go Radcą skar-

bu. Jeneralny Kapitan i Gubernator Madery mianowany został Gubernatorem i Jeneralnym Kapitanem posiadłości Indyjskich.

Gazeta Lizbońska z d. 16. Czerwca zawiera dwa wyroki Xięźniczki Rejentki, z których jeden Ministrowi marynarki, Noronha, oddaje tymczasowo Ministerstwo skarbu i Prezydium w publicznym skarbie, drugi porucza także tymczasowo Ministrowi wojny, Saldanha d'Oliveira. Dany obowiązek Ministra spraw zewnętrznych. (G. W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Kommissyja Parów przez Króla mianowana odroczyła w d. 2. Lipca obiedwie Izby Parlamentu.

Lordami Kommissarzami byli: Lord Kanclerz, Arcybiskup Kanterburski, Hrabia Shaftesbury, Lord Goderich i Hrabia Harrowby. Po godzinie 2giej wezwano Izbę niższą do stawienia się przed krótki Izby wyższej; po odczycaniu rozporządzenia względem prorogacyi Parlamentu, odczytał Lord Kanclerz mowę następującą:

»Milordowie i Mości Panowie! Odebraliśmy rozkaz królewski oznajmić Wam »kontentowanie, które Jego Królewskiej Mości czuje, że Was w skutek ukończonych spraw publicznych uwolnić może od obowiązku być obecnymi w Parlamencie.«

»Król Jegomość rozkazał nam zawiadomić Was, że od Mocarstw obcych odbiera ciągle zapewnienia względem swoich gorących życzeń ku utrzymaniu przyjaznych z nimi stosunków i że wszystkim Jego Królewskiej Mości usiłowania i układy ze Sprzymierzonymi mają zawsze za cel ukończyć trwające kroki nieprzyjacielskie i powszechny utrzymać pokój.«

»Mości Panowie Izby niższej! Król Jegomość rozkazał nam, abysmy Wam podziękowali za subsydyja, na któreście ku potrzebie rocznej zezwili, i zapewnili Was o Jego Królewskiej Mości rozporządzeniu, iżby stan finansów kraju starannie rozpoznany, i podatki, o ile potrzeby kraju, interesu, sława i rzetelność narodu dozwolą, zmniejszone zostały.«

»Lordowie i Mości Panowie! Król Jegomość ma nadzieję, że Wasze narady względem praw zbożowych, chociaż na terażniejszym posiedzeniu nie doprowadziły do ostatecznego rozstrzygnięcia tego ważnego pytania; wszakże

zaraz na początku przyszłych posiedzeń znowu będą przedsięwzięte i że pawnie nastąpi urządzenie, któreby i rozsądne życzenia zaspokoić i prawdziwe interesa wszystkich klas poddanych Jego Królewskiej Mości pogodzić mogło.»

W d. 30. Czerwca przyjął Król od korporacji miasta Londynu adres, względem ostatniej zmiany Ministeryjalnej. Król Jegomość raczył na takowy odpowiedzieć: »Z ukontentowaniem odbieram prawy i pokorny adres Lord Majora, Starszych gminnych i gmin miasta Londynu. Jakichkolwiek trudności mogłem doświadczyć śród okoliczności namienionej w adresie przy wykonaniu Mojej słusznej prerogatywy, tedy przekonanie, że jedynie mam przed oczyma dobro publiczne, dawało Mi siły do pokonania takowych.«

Wszyscy Członkowie deputacyi mieli zaszczyt ucałować rękę Jego Królewskiej Mości.

Na posiedzeniu Izby wyższej w d. 21. z. m. Margrabia Londonderry zapytał Margrabiego Lansdown, co myśli na następny posiedzeniu w sprawie Katolików uczynić. Ten odpowiedział, iż wszystkie podane mu petycje złoży; zaś ogólnie, co by dla Katolików mógł uczynić, jest to, że postępować będzie jedynie, jako prywatny, a nie jako Minister Gabinetu. W d. 29. odłożono do dni ośmia odczytanie bilu dotyczącego się ślubów małżeńskich pewnych dysydentów. Przeważnie odroczone je aż do przyszłego posiedzenia.

P. Wilmot Horton złożył d. 29. z. m. w Izbie niższej na stole papiery dotyczące się Lorda Sommerset, i z tego powodu długie powstały dyskusyje.

Poprawki Lordów do obudwóch bilów zbożowych w Izbie wyższej przyjętych, przeszły.

Między różnymi papierami przelożonymi Parlamentowi znajduje się także podanie ilości różnych obcych, w latach 1824 i 1826 na zużycie do kraju wprowadzonych artykułów. Zamierzam tego wykazu jest okazać skutek, jaki zmiana praw celnych sprawiła. Kawy (akcyzę od tej niżono o 50 procentu) zużycie podniosło się z 8,133,468 na 13,203,323 funt. Akcyzę od pieprzu niżono z 2 szyl. 6 pen. na 1 szyl. 2 pen. Konsumcyja powiększyła się z 1,450,783 do 2,529,027 funt. Zużycie herbaty podniosło się z 27 do 29 mil. funt., chociaż nie niżono akcyzy. Konsumcyja rumu pomimo bardzo nieznaeznego niżenia akcyzy podwyższyła się z 2,532,289 na 4,305,415 gallonów. Tak równie powiększyła się konsumcyja wina. Wina Francuzkie mianowicie od 224,411 do 368,374 gallonów, inne obce wina z 4 mil. 366,786 do 5,187,458 gallonów, a wino z Przyładka z 596,730 do 652,108 gallonów. Konsum-

cyja tytoniu z 16,929,071 podniosła się do 17 mil. 738,349 fun. Przywóz nasienia rzepakowego i lnianego znacznie się pomnożył, pierwszego (cle na takowe zmniejszono z 10 f. szt. na 10 szyl.) z 457,562 do 1,000,560 busolów, a ostatniego z 2,131,695 do 2,422,122 busolów; toju przy niezmiennem cle od przywozu z 792,650 do 963,016 cetnarów. (G. W.)

## Francyja.

Monitor z d. 29. Czerwca zawiera ustawę przez Króla w d. 24. t. m. potwierdzoną, a dotyczącą się budżetu dochodów i wydatków na r. 1828. Podług etatu do tej ustawy załączonego wynoszą doinniemywane dochody 924,410,361 fr.; wydatki 922,711,602 fr. Pozostałby zatem nadwyżek 1,698,759 fr.

Podatek gruntowy Departamentu Sekwany na rok 1828 wynosi 8,994,690 fr. 43 centy. Podatek osobisty i od ruchomości 5,472,394 fr.; od drzwi i okien 1,471,885 fr. (D. A.)

Stosownie do rozporządzenia król. założona będzie w mieście Auxonne wielka szkoła artyleryi i wielka zbrojownia.

Gazeta Francyi z d. 4. Lipca zawiera list prywatny z Marsylii z d. 30. Czerwca, podług którego żądania Francyi od Deja Algierskiego są następujące:

»Wszyscy Magnaci kraju i Członkowie Rejencyi, wyjąwszy Deja, udadzą się na pokład okrętu Kommandanta eskadry i usprawiedliwią się Francuzkiemu Konsulowi imieniem Deja. — Za umówionym znakiem, na pałacu Deja i na wszystkich innych zamkach zatknięta i pozdrowiona będzie bandera Francuzka 101 wystrzałem działowym. — Główne uciążliwości, które do terazniejszych nieporozumień i nieukontentowania Deja dały powód, są następujące: 1) sprawa P. Nathana Baccry, i zapłacone Francyi w roku 1820 siedem milionów franków, z czego Rejencyja i jej poddani jeszcze nic nie odebrali i t. d.; 2) warownie, które Francuzi w la Cale\*) robią; 3) żądanie haraczu, którego nie optacają Państwa pod opieką Francyi będące; 4) duma, z jaką P. Deval przy układach z Rejencyją w sprawach Francuzkich i Państwa Rzymskiego postąpił. — Obrza Konsulowi wyrządzona, jest ta, iż Dej w skutek pewnej rozmowy, kazał mu się oddalić. — W porcie Touloniskim, wyraża dalej ten list, pracują

\*) La Cale jest port, należy do Francyi od dawnych czasów na mocy traktatów; położony jest blisko Bona, między Algierem i Tunis, i ma korzystne położenie do połowu koralu.

czynnie nad uzbrojeniem kilku statków bombardyerskich; przekonani jesteśmy, że Francya bez środków nieprzyjacielskich nie osiągnie żądanego zadostycuczynienia. — Warunek żądany po Maginach kraju jest za twardy, i Dej nie może o tym przełożyć wykonanie takowego. Zatem można wnieść, że bombardowanie miasta nieuchronnie nastąpi. — Z portu naszego wypłynęło dwaście Francuzkich kupieckich okrętów, pod zastoną bryga *le Cuirassier*, który onych przez cieszynę przeprowadzi, i dopiero pod przyłdkiem Spartel opuści.

Sądziłiśmy być upoważnieni do udzielenia następującego listu, dodaje Gazeta Francyi; lecz nie ma tu mowy o drugim liście z Marsylii, umieszczonym już po wielu naszych tutejszych pismach, a w których jest wiadomość o rozpoczęciu się kroków nieprzyjacielskich przeciwko Algierowi. Upoważnieni jesteśmy zbici tę wiadomość; do galioty *la Torche* nie strzelano, i takowa powróciła teraz do Toulonu.

Monitor z dnia 4. Lipca donosi: Korweta *Africaine*, która opuściła Algier, w dniu 24. Czerwca, zawinęła do Toulonu. Podług zeznania Kapitana, przybył awizowy okręt *le Volcan* w d. 17. przed Bonę, i zastał tamże okręt *Artesienne*, z Tunis powracający, gdzie zatargi z Algierem już były wiadome. Francuzi będący w Bona wraz ze swoim majątkiem wsiedli w d. 18. na okręty, a w d. 19. opuszczono zamek *la Cale*. Poławiających korale zawiozł do Livorna *Volcan* i *Artesienne*, żkąd obadwa te okręty udadzą się do Toulonu, dla wysadzenia na ląd podróżnych i rzeczy. Zanim okręt *Africaine* stanął przed Algierem, posłano do Bona okręt *Maryja Teresę*, żkąd udać się miał do Tunis, dla zasiągnięcia wiadomości, czyli korweta Algierska z Alexandryi powracająca, tamże nie zawinęła, aby, jeżeli się tamże jeszcze nie pokazała, na takową czatować. Kontr-Admirał de Rigoy zawiadomiony został przez okręt *Aurora* o stanie rzeczy z Algierem.◀

Konstytucyonista z d. 3. t. m. zawiera następujący list ze szpitala Marsylskiego, (zapewne pisany przez synowca Lorda Cochrane), którego treść zgadza się zupełnie z dawniej udzielonemi wiadomościami z Korfu i Zante o postępowaniu Lorda Cochrane: »Fregatę *Hellas* opuściłem w d. 31. Maja na wysokości wyspy *Calamo*, i na szonerze *Unicorn* powróciłem do Marsylii po trzech tygodniowej żegludze. Ponieważ w ciągu ostatnich trzech miesięcy od przybycia Lorda Cochrane do Grecyi, tamże bawiłem, służywszy jako

Oficer na jego fregacie, byłem przeto czynnym świadkiem tego, co w tej zasztó epoce. — Lord Cochrane przybył do Grecyi w dniu 17. Marca na pokładzie *Unicorn*. Kraj ten był podówczas w największym zamieszaniu; anarchija w rządzie do najwzrostszego doszła była stopnia; jeszcze kilka miesięcy, a byłaby w Grecyi wybuchnęła wojna domowa. — Stałość Lorda Cochrane położyła koniec tym zamieszkom. Obadwa stronnictwa przestały się nawzajem obwiniać, i Deputowani rozmaitych prowincyj w najlepszej zgodzie zebrałi się w dniu 2. Kwietnia w *Damala*. — Piérwszém staraniem Lorda Cochrane było wyruszyć przeciwko zamkowi Ateńskiemu, znieść takowego oblężenie, i uwolnić walecznego Pułkownika *Fabviera*. Lord Cochrane za współdziałaniem Jenerała *Church*, nie zaniedbał niczego, coby do szczęśliwego skutku tego przedsięwzięcia przyczynić się mogło; lecz Grehom, jakkolwiek mają wrodzone męztwo, nie dotaje karności, która zaręcza zwycięstwo w polu, skutki tego przedsięwzięcia są znajome. — W dniu 19. Maja opuścił waleczny Admirał wyspę *Spezycyja* na pokładzie fregaty *Hellas*, największej i najpiękniejszej fregaty, jaką dotąd zbudowano. Poptłynął ón ku zachodnim brzegom *Morei*, i w d. 21. stanął przed *Clarenza*. Na otwartem morzu tego miasta spostrzegliśmy dwie małe tureckie fregaty, lecz zbliżyliśmy się do nich dopiero o 8 1/2 godziny wieczorem, poczem zaraz na nie uderzyliśmy; atoli ciemna noc nie dozwoliła nam korzystać. Obiedwie fregaty ocalały się ucieczką w nocy, i potem dopiero dowiedzieliśmy się od okrętu jonskiego, że jedna z tychże mocno uszkodzona była, straciła bowiem Kapitana i 30 ludzi w zabitych, a 70 rannych. — Dnia następującego wzięliśmy zdradą piękny, Turecki bryg, ładowny prochem i żywnością dla wojska Tureckiego. Zatkneliśmy banderę Austryjacką na fregacie. Komendant Turecki przybył do nas na pokład i został aresztowany. Kilku znakomitych Oficerów, znajdujących się na brygu, poddało się bez oporu, dowiedziawszy się, że sam Lord Cochrane jest na fregacie. Turcy widząc, że są jeńcami, jeden z osady zapalił szybko lunt i chciał podłożyć go izbie prochowej, aby nas w powietrze wysadzić, ponieważ sądził, że jak zwykle jeńców wytniemy; lecz jeszcze wcześniej zapobieżono wykonaniu jego zamysłów. — Turcy doznali ludzkiego traktowania; we dwa dni później zostali uwolnieni i wysadzeni na wyspie *Calamo*, przeciwległej brzegom *Morei*. Dowódca ich otrzymał listy od Lorda Cochrane; jeden do *Ibrahima* a drugi do *Reszyd Paszy*; w tychże oznajmia onym Lord, iż dopóki będzie miał do-

wództwo nad Grecką flotą, wszyscy jency Turcecy traktowani będą podług zasad wojennych narodów europejskich i dodaje, że spodziewa się, iż obadwa Dowódcy Turcecy podobnie postępować będą. — Boli mię mocno, że okręty parne jeszcze z Anglii nie nadeszły. Gdybyśmy takowe oprócz fregaty mieli, byłibyśmy powtórnie uderzyli, a może i zupełnie zniszczyli Turcką flotę, złożoną z okrętu liniowego, trzydziestu fregat i korwet, tyleż brygów i galiot. Spodziewać się należy, że Wydział europejski Grecki podwoi swoje usiłowania, do uzbrojenia rzeczonych okrętów parnych i postania ich do Grecyi; albowiem bez takowych nie podobna, aby jedna fregata, przy największych nawet Lorda Cochrane talentach i mężtwie, odniosła zwycięstwo nad połączonemi usiłowaniami owęj tak silnej floty, do której dodać jeszcze trzeba flotyllę Egipską, podobnieży siły.

Odpowiedzialny wydawca Dziennika handlowego wezwany został w d. 10. Czerwca przed Sąd Policji poprawczej. Obwiniony jest: o pociśki czynione na godność królewską, na prawa, które Królowi z mocy jego urodzenia służą, na jego władzę konstytucyjną i na nietykalność jego osoby.

Francuzkie brygi Eglise i Destin, uzbrojone w porcie Nanteskim, jako podejrzane o handel niewolnikami, zatrzymane zostały przez Francuzkie okręty na stanowisku morskiem przy brzegach Atryki i do Senegalu odprowadzone, gdzie będą do Sądu pociągnięte. (D. A.)

### Niemcy.

Król Jmć Wirtemberski wyjechał w d. 5. Lipca ze Stutgardu do Fryderykshafen, gdzie przejdzie część pięknej pory roku. (D. A.)

### Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Kurs listów zastawnych,  
z d. 9. Lipca 1827.

Za 100 Zł. w listach zastawnych bez drugich kuponów, białych.

Przedających nie ma.  
Kupujący ofiarują  
Istotnie nie przedano.

Zł. 78 gr. 20.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złp. od 10 i pół do 12, pszenicy od 14 do 20, jęczmienia od 9 i pół do 11 i pół, owsa od 8 do 9 i pół, w drownych i cząstkowych partyjach. (G. P.)

### Odessa dnia 18. Maja.

Handel wełną zdaje się nabywać większej czynności, aniżeli w rokueszłym. Po większej części zakupują na rynkach Odesskich, chociaż zakłady merynosów znajdują się w niejaki od naszego miasta odległości, w promieniu około wiorst 300. Trzeba wiedzieć najprzód, że celniejsze zakłady do mycia wełny znajdują się w okolicach Odessy, która tę ma korzyść, iż leży w równej odległości od owczarni, prowadzanych z kolei w Krynie, w Gubernii Chersonskiej i w Besarabii. Prócz tego jeszcze, Odessa jest jedynem miejscem zawierającym dostateczną liczbę magazynów, gdzie wełna może leżeć aż do czasu wyprzedania. Wreszcie, inna korzyść, jaką to miasto posiada, jest ta, iż Odessa sama nadarza potrzebne ułatwienia w porządnem zawieraniu kontraktów, i obwarowaniu ich rękomią praw handlowych.

Nie tylko jest rzeczą pożyteczną, ażeby Odessa była uważana za środek handlu na wełnę, lecz nawet to skoncentrowanie zdaje się być nieodzownem, jeżeli się na to zwróci uwaga, iż potrzeba, ażeby gdziekolwiek był punkt środkowy, gdzieby się producenci i kupcy zbierać mogli: bo ta konkurencja zmierza do odalenia wszelkiego monopolium. Ważną też jest rzeczą, oznaczyć dla każdego zakładu merynosów właściwy jemu stopień; co nie inaczej dopełnić się może, jak przez porównanie wełny w jednym miejscu zebranej; bez ustanowienia takiego stosunku, nie zdołalibyśmy uzyskać zaufania kupców zagranicznych, biorących wełnę. Wezwanie jednej z najstawniejszych fabryk sukiennych w Europie, uczynione jednemu z domów handlowych Odesskich, ażeby przysłało próbki wełny z różnych naszych owczarni, zdaje się być pomysłą wróżbą, i nie masz wątpliwości, że ta okoliczność posłuży za granicą do podniesienia sławy wielu naszych zakładów.

(K. W.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 29. Rozmaitości.)